

Roman Drozd

"Polityka narodowościowa władz polskich w województwie gdańskim w latach 1945-1957", Maciej Hejger, Słupsk 1998 : [recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 7, 212-215

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

M a c i e j H e j g e r, *Polityka narodowościowa władz polskich w województwie gdańskim w latach 1945-1947*, Słupsk 1998, ss.266

Polityka narodowościowa polskich władz komunistycznych należy do jednych z najsłabiej opracowanych zagadnień w polskiej historiografii. Powodem był miniony system społeczno-polityczny, który znacznie ograniczał tematykę badawczą. Opisywanie wydarzeń, które były sprzeczne z ówczesną ideologią lub przedstawiały w złym świetle władze komunistyczne, było zakazane. Bywało i tak, że same władze inicjowały opracowanie poszczególnych zagadnień narodowościowych, aby – z jednej strony – uniemożliwić zajmowanie się nimi przez niezależnych badaczy, a z drugiej – ukształtować w społeczeństwie korzystną dla siebie ocenę polityki narodowościowej. Prawdziwe (krytyczne) bowiem wyświetlenie tej działalności polskich władz komunistycznych zaprzeczało głoszonemu wówczas internacjonalizmowi oraz ukazywało niehumanitarną działalność władz, które określały siebie mianem demokratycznych. Dopiero pod koniec systemu komunistycznego w Polsce ukazały się publikacje, w których autorzy krytycznie podeszli do oceny polityki narodowościowej władz po II wojnie światowej.

Faktyczną jednak swobodę w podejmowaniu problematyki narodowościowej przyniosły, wraz ze zmianami politycznymi w Polsce, lata dziewięćdziesiąte. Oczywiście, zaowocowało to pojawieniem się wielu wartościowych prac, które rzuciły nowe światło na kwestię narodowościową w powojennej Polsce. Zdecydowana jednak większość tych publikacji dotyczy polityki narodowościowej polskich władz centralnych, gdyż to one ją kształtowały. Tylko nieliczne z nich omawiają politykę narodowościową władz terenowych, która nie była dokładnym odzwierciedleniem zamysłów centralnych ośrodków decyzyjnych. Do tych prac z całą pewnością zalicza się książka Macieja Hejgera, omawiająca politykę narodowościową władz polskich w województwie gdańskim w latach 1945-1947, wydaną w 1998 r. przez Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia oraz wykazu źródeł i literatury. We wstępie (s.3-9) autor

sluszenie zauwazyl, ze „z chwila zakonczenia dzialan wojennych w 1945 r. przed wladzami polskimi w wojewodztwie gdańskim postawiono [przez wladze centralne – RD] zadanie rozstrzygnięcia skomplikowanych stosunków narodowościowych. Jedynie slusznymi metodami postępowania, przyjetymi do realizacji, bylo przeprowadzenie wysiedlen oraz urzędowa weryfikacja pozostalej ludności. Byly to konsekwencje urzeczywistnienia zasady państwa narodowego oraz podstawowe czynniki kształtowania polskiej powojennej rzeczywistości w wojewodztwie”. Powyzszymi dzialaniami objeto wszystkich Niemców, autochtonów, Ukraińców, obywateli ZSRR oraz inne grupy narodowe. Wszystkie te grupy ludności autor, śladem ówczesnych wladz, zalicza do mniejszosci narodowych. Zaznaczymy jednak, ze nie wszystkie one spelnialy kryteria (brak obywatelstwa polskiego) pozwalajace okreslac je tym mianem.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Rozwój koncepcji polityki narodowościowej w Polsce po zakonczeniu dzialan wojennych* (s.10-47), autor przedstawil w zarysie glowne koncepcje polityki narodowościowej wladz polskich od 1918 do 1945 r. Podkreślił, ze takie ujęcie problemu, wykraczajace poza okreslone w temacie cezury, pozwala czytelnikowi na porównanie koncepcji polityki narodowościowej wladz II Rzeczypospolitej z polityką narodowościową polskich wladz komunistycznych. W rozdziale drugim – *Wysiedlenie ludności niemieckiej z wojewodztwa gdańskiego* (s.48-120), przedstawiono geneze i przebieg wysiedlenia Niemców oraz warunki ich zycia do momentu wyjazdu z Polski. W rozdziale trzecim – *Polityka wladz polskich w wojewodztwie gdańskim wobec ludności rodzimej* (s.121-194), autor omowil rehabilitacje i weryfikacje narodowościową ludności rodzimej oraz jej stan bezpieczenstwa i sytuacje materialna. Na uwage zasluguja tutaj, niestety zbyt wzmiankowo potraktowane, zagadnienia dotyczace ludności slowińskiej i mazurskiej oraz stosunku wladz wobec ruchu kaszubskiego. Rozdział czwarty – *Wysiedlenie obywateli ZSRR z wojewodztwa gdańskiego w latach 1946-1947* (s.195-213), poświęcono genezie i przebiegowi wysiedlen do ZSRR Rosjan, Białorusinów, Litwinów, Łotyszów i Estończyków, których wladze okreslaly mianem „obywateli ZSRR”. W rozdziale następnym, piątym – *Przesiedlenie ludności ukraińskiej do wojewodztwa gdańskiego w 1947 r.* (s.214-232), przedstawiono zalozenia organizacyjne akcji „Wisla”, a nastepnie deportacje Ukraińców do wojewodztwa gdańskiego oraz ich warunki zycia w nowym miejscu

osiedlenia. Rozdział ostatni, szósty – *Polityka władz województwa gdańskiego wobec niewielkich grup narodowościowych i kulturalno-wyznaniowych* (s.233-255), poświęcono ukazaniu polityki narodowościowej władz wobec Żydów, Karaimów, Tatarów, Ormian i Cyganów.

Przyjęta struktura pracy pozwoliła autorowi na przedstawienie polityki narodowościowej realizowanej przez ówczesne władze województwa gdańskiego względem ludności niepolskiej i rodzimej. Podsumowując tę politykę, autor trafnie stwierdził w zakończeniu, że „ogólne zasady polityki narodowościowej władz wojewódzkich sprowadzały się do szybkiego i skutecznego wprowadzenia i ugruntowania polskości. Wszystkie grupy ludności niepolskiej (z wyjątkiem już spolonizowanych) objęto programem, który realizowano poprzez masowe wysiedlenia oraz kontrolę policyjną i administracyjną tej ludności, a także na pozbawianiu jej praw obywatelskich przysługujących Polakom. W rezultacie przyjętych założeń przedstawiciele mniejszości narodowych byli traktowani jako obywatele drugiej kategorii” (s.256).

Podkreślić jednak należy, że na wartość poszczególnych rozdziałów wpłynęła ilość i dostępność źródeł, zwłaszcza archiwalnych, a także liczebność konkretnych grup ludności. Z tego powodu, zagadnienia dotyczące Ukraińców, „obywateli ZSRR” i innych mniejszych grup narodowościowych zostały przez autora znacznie słabiej omówione niż kwestia ludności niemieckiej i rodzimej. Różnice te można jednak było częściowo zniwelować, zwłaszcza jeśli chodzi o Ukraińców, przez lepsze wykorzystanie istniejącej na ten temat literatury oraz dokumentów przechowywanych w Archiwum Akt Nowych (zespół: Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Ministerstwa Administracji Publicznej, Zarządu Centralnego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego), w Archiwum Państwowym w Gdańsku (zespół: Wojewódzki Oddział PUR) i w jego oddziale terenowym w Elblągu z siedzibą w Malborku (zespół: starostwa powiatowe) oraz w Archiwum Państwowym w Olsztynie (zespół: Urząd Wojewódzki w Olsztynie, Wojewódzki Oddział PUR). Pozwoliłoby to również na uniknięcie pewnych uproszczeń, które, niestety, znalazły się w pracy. Trudno bowiem zgodzić się ze stwierdzeniem autora, że Ukraińcom przydzielano zniszczone gospodarstwa, aby „praca nad odbudowaniem otrzymanych gospodarstw miała zastąpić dążenia do organizowania się i wystąpień antypolskich” (s.46). Powód był inny – gospodarstwa w lepszym stanie były już zajęte przez wcześniej przyby-

łych osadników polskich. Oznaczenia literowe Ukraińców nie równały się, jak pisze autor (s.215), z ich aresztowaniem i osadzeniem w obozie w Jaworznie, bowiem były one potrzebne głównie do osiedlania Ukraińców w rozproszeniu. Nie dążenie Ukraińców do zapewnienia sobie środków do życia było powodem nie przejawiania przez nich, w pierwszych latach po osiedleniu, aktywności politycznej i kulturalnej (s.228), lecz właśnie rozproszenie oraz zakazanie prowadzenia takiej działalności przez władze. Poza tym nie rozproszenie było powodem nie tworzenia szkół ukraińskich (s.228), lecz polityka władz zmierzająca do polonizacji Ukraińców. Szkoda również, że autor, śladem ówczesnych władz, pisząc o dążeniach nacjonalistycznych Ukraińców (s.46, 229) nie napisał do czego się one sprowadzały, a mianowicie – do powrotu w rodzinne strony i zachowania własnej tożsamości narodowej.

Praca M. Hejgera na pewno zyskałaby, gdyby autor więcej miejsca poświęcił omówieniu stosunku ludności niepolskiej i rodzimej do polityki władz oraz wzajemnym relacjom między poszczególnymi grupami ludności. Niemniej jednak stanowi ona znaczący wkład w wyświetlaniu polityki narodowościowej polskich władz komunistycznych, a tym samym – w lepszym zrozumieniu najnowszych dziejów Polski.

Roman Drozd
WSP Słupsk